Kolędy, Kolęda Dla Nieobecnych

A nadzieja znów wstąpi w nas,
Nieobecnych pojawią się cienie.
Uwierzymy kolejny raz,
W jeszcze jedno Boże Narodzenie.
I choć przygasł Świąteczny gwar,
Bo zabrakło znów czyjegoś głosu.
Przyjdź tu do nas i z nami trwaj,
Wbrew tak zwanej ironii losu.

Daj nam wiarę, że to ma sens,
Że nie trzeba żałować przyjaciół.
Że gdziekolwiek są dobrze im jest,
Bo są z nami choć w innej postaci.
I przekonaj, że tak ma być,
Że po głosach tych wciąż drży powietrze,
Że odeszli po to by żyć.
I tym razem będą żyć wiecznie.

Przyjdź na świat,
By wyrównać rachunki strat.
Żeby zająć wśród nas,
Puste miejsce przy stole.
Jeszcze raz pozwól cieszyć się dzieckiem w nas,
I zapomnieć że są puste miejsca przy stole.

A nadzieja znów wstąpi w nas,
Nieobecnych pojawią się cienie.
Uwierzyli kolejny raz,
W jeszcze jedno Boże Narodzenie.
I choć przygasł świąteczny gwar,
Bo zabrakło znów czyjegoś głosu.
Przyjdź tu do nas i z nami trwaj,
Wbrew tak zwanej ironii losu.

Przyjdź na świat,
By wyrównać rachunki strat.
Żeby zająć wśród nas,
Puste miejsce przy stole.
Jeszcze raz pozwól cieszyć się dzieckiem w nas,
I zapomnieć że są puste miejsca przy stole.

Przyjdź na świat,
By wyrównać rachunki strat.
Żeby zająć wśród nas,
Puste miejsce przy stole.
Jeszcze raz pozwól cieszyć się dzieckiem w nas,
I zapomnieć że są puste miejsca przy stole.